



Botanik: choinki nie lubią suchego powietrza i temperatur powyżej 20 st.

Jeżeli zapewnimy choince odpowiednie warunki, by jej pień zanurzony był w wodzie, a temperatura w pokoju nie przekraczała 20 st. Celsjusza, jest szansa, że bożonarodzeniowe drzewko dłużej się utrzyma - radzi botanik dr Monika Jędrzejczyk-Korycińska z Uniwersytetu Śląskiego.

Spośród żywych choinek na Boże Narodzenie w polskich domach najczęściej goszczą świerki, jodły i sosny. Jak przypomniała Jędrzejczyk-Korycińska, już przy wyborze drzewka można się spodziewać, które postoi najdłużej, a które będzie najładniej pachnieć.

Świerki przepięknie pachną, rzeczywiście mają charakterystyczny, taki

żywiczy zapach, który unosi się w domu i stwarza niesamowitą atmosferę w święta. Natomiast bardzo popularne są jodły, które utrzymują się w naszych warunkach domowych dosyć długo, niemniej jednak jest jeden mały mankament, ponieważ jodły nie pachną już tak ładnie jak świerki czy inne gatunki.

- mówiła botanik z Wydziału Biologii i Ochrony Środowiska UŚ.

Zakładając, że kupiło się świeżo uciętą choinkę ze sprawdzonego miejsca, najkrócej w domu postoi świerk, choć dokładny czas jego świetności zależy od warunków, jakie panują w danym pomieszczeniu.

Bo jeżeli mamy temperaturę powyżej 20 stopni Celsjusza i suche powietrze, to te igiełki w kilka dni zaczynają być suche i zaczynają spadać. Jeżeli jednak zapewnimy tej roślinie odpowiednie warunki, a więc temperaturę poniżej 20 st., i jeżeli pień będzie zanurzony w wodzie, a więc ta choinka będzie miała dostęp do wody - jest szansa, że dłużej się nam utrzyma.

- dodała Jędrzejczyk-Korycińska.

Wskazała ponadto na kwestię odpowiedniego ulokowania choinki (nie przy kominku czy kaloryferze, ale raczej w chłodniejszym zakątku), dostępie do światła, i na sam sposób jej przenoszenia ze sklepu do domu. Botanik radzi bowiem, by nie wnosić choinki od razu do domu, a raczej stopniowo przyzwyczajać ją do nowych warunków, np. zostawiając drzewko na jakiś czas w piwnicy czy garażu.

Istotny wpływ na żywotność choinek ma także dobór lampek choinkowych.

„Zwykle żarówki wydzielają ciepło, a więc ta aura wokół choinki ociepla się i wtedy – wiadomo, powietrze też się nam wysusza. Dla choinki to jest zabójstwo. Natomiast, jeżeli mamy światełka ledowe, które nie wytwarzają ciepła, jest to zdecydowanie zdrowsze dla choinki”

- dodała.

*Myślę więc, że w odpowiednich warunkach świerk będzie trzymał igły tydzień-
dwa tygodnie, natomiast jodły nawet dwa miesiące*

- powiedziała Jędrzejczyk-Korycińska. (PAP)

akp/ zan/

źródło: www.naukawpolsce.pap.pl

zdjęcie główne: www.makeithome.pl / Elho